

## WŁODZIMIERZ WISZNIEWSKI

ur. 1934; Łask



Miejsce i czas wydarzeń	Polska, PRL, współczesność
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, praca aktora, aktorstwo, zawód aktora, życie zawodowe, życie prywatne

### 6. Życie prywatne a życie zawodowe

Moja żona jest świętą osobą. Na szczęście jest normalna, bo jeden wariat w rodzinie wystarczy. Żona jest stomatologiem. Ja jestem aktorem. Ona to wytrzymuje. Mamy okropne chwile, jak nam nie idzie, to my jesteśmy nie do życia. Mamy te swoje stany. Okropne! Próba niedobra. Fatalnie poszło. Okropnie! Nienawidzę wszystkich! Siebie! No i to musi znosić cała moja rodzina, przez tyle lat. I ja sobie z tego zdaję sprawę. Bo to taki zawód. Albo idzie, i jest sukces, wyszło! Jak tu przyszedłem, do tego teatru, to Goliński żył wtedy i mówi: „Co tu za szkolne akcenty!” Bo człowiek nic nie umiał. Na początku kariery, to byłem najgorszy szmirus - bo u nas jest znane to słowo szmirus. Który tam złapał zawód, to kładł każdego aktora z dyplomem jak chciał. Bo to trzeba doświadczeń. One przychodziły, jak się grało. Ale myśmy mieli tych premier do licha. Dwadzieścia trzy, dwadzieścia pięć przedstawień w roku grałem.

Data i miejsce nagrania	2012-06-13, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Mateusz Czekaj
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"